

OD REDAKTORA

Pod koniec lipca 2011 roku opinią publiczną wstrząsnęły zamachy, których w Oslo i na wyspie Utoya dopuścił się skrajnie prawicowy terrorysta – **Anders Breivik**. Zdarzenia te dowiodły po raz kolejny, że nie można lekceważyć prawicowego ekstremizmu, gdyż nawet nieliczne, ale zdeterminowane w swoich skrajnych rasistowskich poglądach grupy mogą być groźne dla społeczeństwa.

Wydarzenia w Norwegii to również jeden z wielu przykładów (choć szczególnie okrutny) problemów, z jakimi borykają się społeczeństwa wielokulturowe w Europie. W ostatnim czasie znacząco wzrosło w nich poparcie dla ugrupowań skrajnie prawicowych. Wzmaga się również krytyka wielokulturowości prowadzona przez część europejskiej prawicy. Podobny ton podjęli też niektórzy polscy publicyści, ogłaszając nawet „klęskę ideologii multi-kulti” i postulując powrót do „starych, wypróbowanych recept” państw narodowych. Oczywiście, żaden z nich nie wspominał nawet, do jakiej hekatombi koncepcje te w skrajnej formie doprowadziły siedemdziesiąt lat temu.

Także w Polsce zwiększyła się aktywność środowisk skrajnej prawicy, co przyniosło niespotykaną w ostatnich latach liczbę przestępstw o podłożu rasistowskim, neofaszystowskim i ksenofobicznym. Do szczególnej kulminacji doszło w północno-wschodniej Polsce, gdzie tylko w sierpniu i wrześniu 2011 roku odnotowaliśmy około dwudziestu poważnych zdarzeń tego typu. Oczywiście, najgłośniejszym z nich była profanacja pomnika w Jedwabnem. Swastyka na symbolicznym grobie Żydów zamordowanych przez ich polskich sąsiadów stanowi smutne memento dla obchodzonej w lipcu 2011 roku 70. rocznicy zbrodni. Zdjęcia autorstwa Piotra Piłuka (dokumentujące profanację cmentarza żydowskiego w Starachowicach w 2003 roku), które znalazły się na okładce bieżącego numeru „NIGDY WIĘCEJ”, w smutny sposób obrazują stan świadomości i wrażliwości części naszego społeczeństwa w XXI wieku. Opisy ksenofobicznych przestępstw i incydentów z ostatnich kilkunastu miesięcy znajdują się w dziale *Katalog Wypadków – Brunatna Księga*.

Coraz częściej można zaobserwować bliską współpracę przedstawicieli skrajnej prawicy i pseudokibiców. Bardzo często są to ci sami ludzie – co szczególnie dobitnie widać na wszelkiego rodzaju manifestacjach o charakterze nacjonalistycznym. Zawłaszczają oni także rocznicowe uroczystości patriotyczne, czego najbardziej oburzającym przykładem jest tzw. Marsz Niepodległości organizowany w Warszawie od kilku lat 11 listopada. „NIGDY WIĘCEJ” już od dawna zdecydowanie protestuje przeciwko temu wydarzeniu, nie godząc się, by ulicami stolicy maszerowali członkowie **Obozu Narodowo-Radykalnego, Narodowego Odrodzenia Polski, Falangi, Combat 18** itd.

Mobilizacji środowisk ksenofobicznych sprzyjała także kampania wyborcza, mimo że tym razem żadna z partii skrajnej prawicy nie wystawiła samodzielnej listy ogólnopolskiej. Przedstawiciele tych formacji znaleźli się zarówno na listach **Nowej Prawicy Janusza Korwina-Mikkego**, jak i m.in. **Prawa i Sprawiedliwości**, partii **Polska Jest Najważniejsza**, **Prawicy Rzeczypospolitej Marka Jurka** i **Polskiej Partii Pracy**.

Zachęcam do lektury naszego magazynu. Mam nadzieję, że zamieszczone w nim artykuły skłonią do refleksji i pobudzą do działania.